

**Iwona Dyś-Branicka<sup>1</sup>**

## **Odpłatność wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych w świetle konstytucyjnej zasady prawa do sądu**

**Słowa kluczowe:** postępowanie cywilne, prawo do sądu, koszty sądowe, odpłatność wymiaru sprawiedliwości, ograniczenia prawa do sądu, funkcje kosztów postępowania, dostęp do sądu

**Keywords:** civil proceeding, right of recourse to court, legal costs, costs of judicial proceedings, limitations of the right of recourse to court, function of the costs of proceedings, access to courts

### **Streszczenie**

Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw gwarantowanych jednostce w państwach demokratycznych. Jego istotnym elementem jest zwłaszcza dostęp do sądu, warunkujący możliwość uruchomienia postępowania przed wymiarem sprawiedliwości w celu dochodzenia obrony swoich praw. Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie dostępu do sądu w sprawach cywilnych w świetle generalnej zasady odpłatności tej procedury. Autorka wskazuje na funkcje kosztów sądowych, przywołując poglądy doktryny oraz stanowisko judykatury oraz akcentując wytyczne Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie. Nadto, analizie poddane zostają występujące w polskim porządku prawnym instytucje zwolnienia od kosztów oraz pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu. Na podstawie poczynionych rozważań, autorka formuje wniosek, zgodnie z którym istnienie modelu odpłatnego procesu cywilnego nie stoi w sprzeczności z prawem dostępu do sądu, a za przyjętym rozwiązaniem zgodnym z ogólną klauzulą limi-

---

<sup>1</sup> Autorka jest doktorantką w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. E-mali: ??????????????????.

tacyjną przemawiają funkcje jakie ma do odegrania instytucja kosztów postępowania w demokratycznym państwie prawnym.

## Summary

### **The costs of judicial proceedings in the light of the constitutional principle of the right of recourse to court**

The right of recourse to court is one of the basic rights, which are guaranteed for an entity at the constitutional level in every democratical state. One of its parts is the access to court, which determinates the possibility of starting the proceedings before the court, in order to defend one's rights. The aim of this elaboration is presenting the access to court in the civil proceedings in the light of costs of this proceeding. The author underlines the function of the legal costs by recalling the doctrine views, the position of the jurisdiction and by underscoring the guidelines of the Constitutional Tribunal in this area. Moreover, the institutions of the exemption from the costs and legal aid in polish law are analysed in the elaboration. Basing on the analysis, the author makes a conclusion, that the model of paid civil proceeding is not contrary to the right of recourse to court, that the current solution is compatible with the general limitation clause and justified by the function and role of the institution of legal cost in the democratical state of law.

## I.

Zgodnie z powszechnie przyjętym i uznawanym poglądem, czynności dokonywane w ramach procesu cywilnego związane są zawsze z pewnego rodzaju nakładami. W piśmiennictwie podkreśla się, że każdy proces cywilny wiąże się z różnego rodzaju kosztami<sup>2</sup>. Niewątpliwie zagadnienie kosztów procesu wiąże się z kolei z problematyką dostępu do sądu dla jednostki<sup>3</sup>. Prawo to stanowi nieodłączny element szeroko rozumianego prawa do sądu, gwarantowanego zarówno przez krajową ustawę zasadniczą, jak i na gruncie międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka. Powstaje zatem pytanie, czy konieczność ponoszenia kosztów postępowania cywilnego nie stoi w opozycji do prawa do sądu, nadmiernie ograniczając, albo nawet uniemożliwiając jednostce dochodzenia ochrony przysługujących jej praw na drodze sądo-

<sup>2</sup> M. Waligórski, *Proces cywilny – Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 187.

<sup>3</sup> T. Bukowski, *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971, s. 9–10.

wej. W niniejszym opracowaniu autorka poddaje analizie regulacje krajowe i międzynarodowe dotyczące prawa do sądu, wskazując na konstytuujące je elementy, a także przedstawiając stanowisko organów orzeczniczych. Ponadto, opisuje model procedury cywilnej obowiązujący w krajowym porządku prawnym w kontekście odpłatności wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i konfrontuje go z omawianym prawem. Celem niniejszego opracowania jest wykazanie, że konieczność ponoszenia pewnych kosztów związanych z procesem cywilnym spełnia funkcje pozytywne i po spełnieniu określonych wymagań, przejawiających się zwłaszcza w odpowiedniej wysokości ustalanych opłat, nie stoi w opozycji do prawa z art. 45 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.<sup>4</sup> Co więcej, w celu zwiększenia ochrony dostępności wymiaru sprawiedliwości dla ludzi najuboższych, nie będących w stanie ponieść w całości lub części kosztów postępowania, ustawodawca przewidział instytucję zwolnienia z kosztów, a także prawo do nieodpłatnej pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Autorka przedstawia pokrótce te rozwiązania istniejące w polskim porządku prawnym wraz ze stanowiskiem zarówno sądów powszechnych, Sądu Najwyższego jak i Trybunału Konstytucyjnego. Analizując przepisy prawa międzynarodowego i krajowego, orzecznictwo oraz poglądy wyrażane w piśmiennictwie stara się wykazać tezę, że rozwiązanie przewidujące konieczność ponoszenia pewnych kosztów w procesie cywilnym, spełniając wymogi proporcjonalności, nie prowadzi do unicestwienia przysługującego jednostkom prawa do sądu.

## II.

Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw zagwarantowanych w ramach międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka. Znalazło ono swój normatywny wyraz zarówno w aktach rządu uniwersalnego, jak i w regulacjach lokalnych, zwłaszcza na kontynencie europejskim. Obecnie chronione jest także przez występujący równolegle system prawa Unii Europejskiej. Prawo międzynarodowe wyznacza pewne standardy w zakresie prawa do sądu, które następnie muszą być przestrzegane przez ustawodawców krajowych. Ogólna formuła, wspólna dla większości uregulowań prawnych, obej-

<sup>4</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

muje prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły, bezstronny, ustanowiony ustawą Sąd<sup>5</sup>. W pierwszej kolejności na prawo do sądu składa się sam dostęp do sądu i możliwość zainicjowania przez jednostkę postępowania w celu ochrony przysługujących jej praw. To właśnie ten element opisywanego prawa doznaje pewnych ograniczeń z uwagi na konieczność ponoszenia przez jednostkę kosztów sądowych w sprawach cywilnych, zwłaszcza opłaty związanej ze wszczęciem samego postępowania. Na tym tle, warto zwrócić uwagę na wytyczne Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w bogatym orzecznictwie dotyczącym odpłatności wymiaru sprawiedliwości, tworzy europejski standard w zakresie dostępu do sądu w sprawach cywilnych.

Trybunał wskazuje, że postanowienia Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności zapewniają każdemu możliwość wniesienia do sądu sprawy dotyczącej jego praw i obowiązków o charakterze cywilnoprawnym. Z uwagi na ukształtowanie procedury cywilnej na zasadzie odpłatności, konieczność ponoszenia kosztów sądowych w sprawach o charakterze cywilnym w pewnym sensie ogranicza sam dostęp do sądu. Trybunał nie nakazuje państwu całkowitej rezygnacji z pobierania od stron kosztów postępowania. Sam wymóg uiszczenia wpisu w sprawach cywilnych nie może być uznany zatem za niedopuszczalne naruszenie art. 6. Bariera ekonomiczna może jednak sprawić, że prawo do sądu stanie się prawem iluzorycznym, pozbawionym skuteczności i praktycznego znaczenia. Obowiązkiem państwa jest zatem przeciwdziałanie nadmiernie wysokim opłatom, nieproporcjonalnym do możliwości finansowych strony<sup>6</sup>. Do naruszenia Konwencji może dojść przede wszystkim, gdy koszty pozostają bez żadnego związku z tymi możliwościami. Prawo do sądu nie jest bowiem prawem zarezerwowanym dla ludzi bogatych. Niebezpieczeństwo nieproporcjonalności kosztów do stanu majątkowego strony pojawia się przede wszystkim w sprawach o charakterze niemajątkowym<sup>7</sup>.

Trybunał dostrzega także, że w przypadkach, gdy jednostka znajduje się w złej sytuacji materialnej, konieczność poniesienia przez nią kosztów celem

<sup>5</sup> Patrz m.in. art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 26 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977, Nr 38, poz. 167 ze zm.) oraz art. 6 i 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 28 ze zm.).

<sup>6</sup> Wyrok ETPCz z 19 czerwca 2001 r. w sprawie Kreuz p. Polsce, skarga nr 28249/95.

<sup>7</sup> Wyrok ETPCz z 26 lipca 2005 r. w sprawie Kniat p. Polsce, skarga nr 71731/01.

zainicjowania postępowania, a także dalszego jego prowadzenia, może prowadzić do całkowitego uniemożliwienia ochrony jej praw na drodze sądowej. Celem przeciwdziałania takim sytuacjom, orzecznictwo strasburskie dopuszcza instytucję zwolnienia od kosztów sądowych w sprawach cywilnych oraz udzielenia nieodpłatnej pomocy prawnej. Należy zaznaczyć jednak, że z samego tekstu Konwencji nie wynika, aby gwarantowała ona prawo pomocy w sprawie cywilnej – art. 6 daje jedynie możliwość ustanowienia obrońcy z urzędu w sprawie karnej. Prawo to zostało jednak wyinterpretowane przez Trybunał. Nadto należy mieć na uwadze, że Konwencja stwarza dla Państw Sygnatariuszy minimalny poziom ochrony, który może zostać rozszerzony przez ustawodawstwa krajowe.

Jak wskazuje Trybunał, zwolnienie od kosztów sądowych warunkowane jest złą sytuacją materialną strony postępowania. Ocena tej sytuacji należy do sądów krajowych, Trybunał dokonuje jednak niejednokrotnie analiz w tym zakresie<sup>8</sup>. Zgodnie z orzecznictwem strasburskim, sądy powinny zawsze rozważyć możliwość częściowego zwolnienia od kosztów lub rozłożenia należności na raty<sup>9</sup>. Sąd krajowy bada sytuację materialną strony, która powinna podać wszystkie dane konieczne do jej ustalenia. Niepodjęcie współpracy w tym zakresie z organem orzekającym, rozumiane jako nieprzedstawienie na wezwanie oświadczenia majątkowego czy przedłożenie oświadczenia niezupełnego, może prowadzić do wydania przez sąd orzeczenia negatywnego. Odmowa zwolnienia od kosztów powinna być w sposób należyty uzasadniona, a uzasadnienie odnosić się musi do wszystkich argumentów przytoczonych przez stronę<sup>10</sup>.

Z kolei jeśli chodzi o udzielenie stronie postępowania pełnomocnika z urzędu, Trybunał stwierdził, że obowiązek ten ciąży na państwie wówczas, gdy pomoc ta niezbędna jest dla zapewnienia efektywnego dostępu do sądu, kiedy reprezentacja przez adwokata jest obowiązkowa albo z po-

<sup>8</sup> Wyrok ETPCz z 23 stycznia 2007 r. w sprawie Kozłowski p. Polsce, skarga nr 23779/02. Trybunał przeanalizował sytuację materialną skarżącego i uznał, że odmowa zmniejszenia opłaty sądowej od złożenia pozwu przez skarżącego spowodowała nadmierne naruszenie jego prawa dostępu do sądu, doszło zatem do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

<sup>9</sup> Wyrok ETPCz z 6 września 2007 r. w sprawie Kijewska przeciwko Polsce, skarga nr 73002/01.

<sup>10</sup> Wyrok ETPCz z 2 lutego 2010 r. w sprawie Nieruchomości Sp. z o.o. p. Polsce, skarga nr 32740/06.

wodu kompleksowości postępowania. Państwu pozostawiona została jednak swoboda wyboru środków mających zagwarantować skuteczny dostęp do sądu. Bezpłatna pomoc prawna jest jednym z takich środków, a zadaniem Trybunału nie jest stanowcze dyktowanie, które z nich mają być użyte. Państwo nie ma obowiązku zapewnienia bezpłatnej pomocy prawnej w każdej sprawie cywilnej<sup>11</sup>. Dopuszczalne jest uzależnienie udzielenia prawa pomocy od sytuacji finansowej strony lub też oceny jej szans na wygranie sprawy. Źródłem tego prawa są środki publiczne, bezpłatna pomoc prawna nie może być zatem przyznana każdemu, ale muszą istnieć racjonalne kryteria jej udzielania. Nie mogą być one jednak arbitralne, nieproporcjonalne albo też naruszać samej istoty prawa do sądu. W sytuacji, gdy każda ze stron miała możliwość przedstawienia swoich racji w takich warunkach, które nie stawiają jej w zdecydowanie niekorzystnej sytuacji względem przeciwnika, państwo nie ma obowiązku zapewniać im bezpłatnej pomocy pełnomocników<sup>12</sup>.

W sprawach o charakterze cywilnym przesłanką uzasadniającą udzielenie pomocy będzie najczęściej kompleksowość postępowania. W sprawie Steel i Morris p. Zjednoczonemu Królestwu, Trybunał uznał, że odmowa udzielenia pozwanym – grupie obrońców środowiska – bezpłatnej pomocy zawodowego pełnomocnika, w sytuacji, gdy ich przeciwnikiem była angażująca znaczne środki finansowe w sprawę kompania Macdonald's doprowadziła do rażącego zróżnicowania pozycji stron. Takie działanie państwa narusza treść art. 6 Konwencji<sup>13</sup>. Odmowa przez państwo udzielenia bezpłatnej pomocy prawnej nie zawsze jednak traktowana jest jako naruszenie prawa do sądu. Uzasadnia ją np. nadużywanie przez jednostkę prawa do procesu. Podobnie w sytuacji, gdy koszty postępowania pozostają w dysproporcji do szkody<sup>14</sup> albo też skarga nie ma rozsądnej szansy na powodzenie<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> Wyrok ETPCz z 9 października 1979 r. w sprawie Airey p. Irlandii, skarga nr 6289/73.

<sup>12</sup> Orzeczenie ETPCz z 13 marca 2007 r. w sprawie Laskowska p. Polsce, skarga nr 77765/01.

<sup>13</sup> Wyrok ETPCz z 15 lutego 2005 r. w sprawie Steel i Morris. P. Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 68416/01.

<sup>14</sup> Decyzja EKomPCz z 2 lipca 1997 r. w sprawie Stewart–Brady p. Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 27436/95.

<sup>15</sup> Postanowienie EKomPCz z 10 lipca 1986 r. w sprawie Winer p. Zjednoczonemu Królestwu, skarga nr 10871/84.

### III.

Ustrojodawca polski, mając za wzór regulacje zawarte w aktach prawa międzynarodowego, uczynił prawo do sądu jednym z podstawowych praw człowieka, gwarantowanych w ustawie zasadniczej. Prawo to nie zawsze jednak miało charakter samodzielny, pierwotnie Trybunał Konstytucyjny wywodził je z zasady demokratycznego państwa prawa. Było ono wówczas rozumiane jako dyrektywa dla ustawodawcy, aby dostosować przepisy wyłączające sądową ochronę obywateli do zasady konstytucyjnej. Trybunał podkreślał wówczas, że prawo dostępu do sądu, a więc prawo jednostki do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia sprawy, mające na celu obronę jej interesów, jest jednym z fundamentów demokratycznego państwa prawa<sup>16</sup>. Jednocześnie podkreśla się, że funkcją tego prawa jest zapewnienie powodowi prawnie skutecznej możliwości zwrócenia się do sądu o rozpoznanie sprawy i wydanie orzeczenia adekwatnego do przeprowadzonego postępowania dowodowego<sup>17</sup>.

W Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. prawo do sądu zostało *expressis verbis* wyrażone w art. 45. Obecnie posiada ono byt samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych. Prawo do sądu nie jest zatem jedynie instrumentem służącym do wykonywania innych praw i wolności konstytucyjnych<sup>18</sup>.

Zgodnie z treścią art. 45 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W myśl zasady demokratycznego państwa prawa, ustrojodawca uznał, że jedynie sąd może być organem decydującym ostatecznie o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki<sup>19</sup>.

Z uwagi na posłużenie się terminem „każdy” należy uznać, że prawo to przysługuje zarówno osobie fizycznej, niezależnie od obywatelstwa, jak i osobie prawnej<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50 oraz wyrok TK z 7 stycznia 1992 r., K 8/91, OTK ZU 1992, poz. 5.

<sup>17</sup> H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 197.

<sup>18</sup> Wyrok TK z 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTK ZU nr 3A/2002, poz. 31.

<sup>19</sup> P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 110.

<sup>20</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 285.



Na konstytucyjne prawo do sądu składa się kilka elementów, które nadają mu rzeczywistą treść. W pierwszej kolejności jest to prawo dostępu do sądu, a więc możliwość uruchomienia procedury przed niezależnym, niezawisłym i bezstronnym organem o określonej charakterystyce. W doktrynie prawa konstytucyjnego prawo dostępu do sądu rozumiane jest jako możliwość zwrócenia się do sądu z żądaniem określenia statusu prawnego jednostki, zarówno w sytuacji naruszenia jej praw i wolności jak też w przypadku obawy wystąpienia takiego naruszenia<sup>21</sup>. Trybunał nadal podkreśla, że prawo dostępu do sądu, a więc prawo jednostki do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia sprawy, mające na celu obronę jej interesów, jest jednym z fundamentów demokratycznego państwa prawa<sup>22</sup>. Jednocześnie, to na ustawodawcy spoczywa obowiązek zapewnienia procedury, która umożliwi jednostce rozpatrzenie jej sprawy przez sąd, a także ukształtowania właściwości sądów w taki sposób, aby żaden rodzaj spraw nie pozostawał poza kognicją wymiaru sprawiedliwości. W tym celu, powinien on określić, który sąd jest adekwatny do rozpoznania danego rodzaju spraw, przy czym powinien być on najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania i wydania rozstrzygnięcia. Czyniąc zadość temu obowiązkowi, przepisy procedury administracyjnej, karnej i cywilnej wskazują sąd właściwy do rozpoznania danego rodzaju sprawy. Jako kryterium przyjmują m.in. rodzaj sprawy, miejsce zdarzenia faktycznego, które legło u jej podstaw, miejsce zamieszkania czy siedziby stron postępowania<sup>23</sup>. Konstytucyjne prawo do sądu nie może być zatem rozumiane jako prawo żądania rozstrzygnięcia sprawy przez dowolnie wybrany organ, ale umożliwia ono uzyskanie dostępu do organów sprawujących wymiar sprawiedliwości, wymienionych w art. 175 ust. 1 Konstytucji<sup>24</sup>.

Pojęcie „sprawy”, z którą jednostka może zwrócić się do sądu została ujęta bardzo szeroko, może wiązać się ona z każdą gałęzią prawa. Znaczenie ma je-

<sup>21</sup> P. Sarnecki, *Artykuł 45*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 1–2.

<sup>22</sup> Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50 oraz Wyrok TK z 7 stycznia 1992 r., K 8/91, OTK ZU 1992, poz. 5.

<sup>23</sup> P. Winczorek, *op.cit.*, s. 111.

<sup>24</sup> Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50 oraz wyrok TK z 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU nr 4A/2002, poz. 50 oraz wyrok TK z 14 listopada 2007 r., SK 53/06, OTK ZU nr 10A/2007, poz. 139.



dynie wola podmiotu, który chce uzyskać ochronę na drodze sądowej<sup>25</sup>. W literaturze podkreśla się także związek pomiędzy pojęciem „sprawa” a „wymiar sprawiedliwości”. Istotą wymiaru sprawiedliwości jest bowiem rozstrzygnięcie spraw, czyli sporów prawnych, przy wykorzystaniu środków przymusu państwowego przez właściwe organy i zgodnie z odpowiednimi regułami postępowania<sup>26</sup>. Prawo do sądu obejmuje zatem zarówno sprawy o charakterze karnym, jak i wynikające ze stosunków cywilnych i administracyjnych. Jednocześnie, konstytucyjne prawo do sądu obejmuje także wszelkie inne stosunki prawne, w których pojawia się potrzeba rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu przez organ niezależny od samych stron tego stosunku. Pojęcie sprawy w rozumieniu art. 45 ustawy zasadniczej ma charakter autonomiczny i nie można rozumieć go tylko przez pryzmat obowiązujących przepisów proceduralnych. Należy bowiem mieć na uwadze, że to normy konstytucyjne stanowią wytyczne dla interpretacji regulacji ustawowych, a odnoszenie pojęcia „sprawy” wyłącznie do poszczególnych gałęzi prawa mogłoby ograniczać gwarancje konstytucyjne<sup>27</sup>. Nie można zatem dokonywać zawężającej wykładni omawianego prawa.

Z drugiej strony, pojęcie sprawy należy odnosić przede wszystkim do sporów wynikłych pomiędzy osobami fizycznymi i prawnymi, wyłączając natomiast te, których stroną nie jest ani jeden podmiot prawa prywatnego. Konstytucyjne prawo do sądu nie obejmuje zatem sporów pomiędzy organami wewnątrz aparatu państwowego, np. spraw podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych<sup>28</sup>.

Drugim z elementów konstytucyjnego prawa do sądu wskazywanym przez Trybunał, jest prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności. Prawo do sądu nie może bowiem być rozumiane jedynie jako dostępność drogi sądowej, ale także jako prawo uzyskania na tej drodze skutecznej ochrony swoich praw<sup>29</sup>. Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy oznacza spełnienie elementów tzw. sprawiedliwości proceduralnej<sup>30</sup>. W tym celu, postępowanie przed sądem musi zostać tak

<sup>25</sup> B. Banaszak, *op.cit.*, s. 287–288.

<sup>26</sup> W. Skrzydło, *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Kraków 2004, s. 201.

<sup>27</sup> Wyrok TK z 10 maja 2000 r. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109.

<sup>28</sup> Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50.

<sup>29</sup> Wyrok TK z 12 marca 2002 r. P 9/01, OTK ZU nr 2A/2002, poz. 14.

<sup>30</sup> P. Tuleja, *Prawo do sądu*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2011, s. 169.

ukształtowane, aby każda ze stron sporu posiadała odpowiednie uprawnienia procesowe, przejawiające się przede wszystkim w możliwości wyartykułowania swoich racji oraz prawie bycia wysłuchanym przez sąd. Z uwagi na specyfikę poszczególnych rodzajów postępowań, wynikającą ze zróżnicowania stosunków prawnych, które są przedmiotem ich regulacji, poszczególne procedury różnią się między sobą pozycją uczestników i, co za tym idzie, katalogiem uprawnień, jakie im przysługują. Sprawiedliwość proceduralna inaczej bowiem rozumiana jest w procesie karnym, a inaczej w procedurze cywilnej.

Należy sformułować wniosek, iż regulacja konstytucyjna zawiera podstawowe gwarancje prawa do sprawiedliwego ukształtowania procedury sądowej, które uzyskują rzeczywistą treść w normach ustawowych. Nie można zatem mówić o niekonstytucyjności rozwiązania przewidującego pewne różnice pomiędzy poszczególnymi rodzajami postępowań, w tym postępowań odrębnych i szczególnych, ponieważ nie ma jednego, abstrakcyjnego modelu postępowania<sup>31</sup>. Procedura sprawiedliwa to taka, która zapewnia stronom uprawnienia procesowe dostosowane do specyfiki danego postępowania<sup>32</sup>.

W literaturze podkreśla się, że bardziej właściwym terminem niż „sprawiedliwy” byłby termin „rzetelny”, ponieważ pozwala on na lepsze zrozumienie tej gwarancji konstytucyjnej w świetle przestrzegania pewnych reguł postępowania przed sądem, a nie jako prawa do uzyskania wyniku postępowania zgodnego z wewnętrznym poczuciem sprawiedliwości<sup>33</sup>. Strona może przecież być niezadowolona z samego faktu przegrania sprawy, ale nie wyklucza to poczucia, że sprawa została rozpoznana przez sąd rzetelnie, z poszanowaniem wszelkich uprawnień procesowych.

Oprócz zapewnienia gwarancji procesowych samym uczestnikom postępowania, rzetelne czy też sprawiedliwe rozpoznanie sprawy wymaga, aby sam sąd spełniał wymagania z art. 45 Konstytucji. Musi być on zatem właściwy (patrz powyżej), niezależny, bezstronny oraz składać się z niezawisłych sędziów. Zapewnieniu tych gwarancji służy szereg przepisów proceduralnych rangi ustawowej, zawierających instytucje takie jak wyłączenie sędziego, immunitet sędziowski, czy odrębność judykatywy od pozostałych władz. Pro-

<sup>31</sup> Wyrok TK z 28 lipca 2004 r., P 2/04, OTK ZU nr 7A/2004, poz. 72.

<sup>32</sup> Wyrok TK z 16 listopada 2011 r., SK 45/09, OTK ZU nr 9A/2011, poz. 97.

<sup>33</sup> W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, Warszawa 2009, s. 404–405.

ces musi być także jawny, chociaż przepisy rangi konstytucyjnej, jak i ustawowej, zawierają katalog wyłączeń.

Prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy realizuje się także poprzez treść art. 78 Konstytucji, który stanowi, iż każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, z pewnymi wyjątkami określonymi w ustawie. W przypadku orzeczeń sądowych, przepis ten należy odczytywać w związku z art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej, w myśl którego postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Podkreśla się, że rozwiązanie takie jest właściwe dla każdej z procedur sądowych i stanowi fundamentalny element prawa do rzetelnego postępowania, gwarantowanego w demokratycznym państwie prawnym<sup>34</sup>.

Dwuinstancyjność postępowania ma na celu kontrolę orzeczeń i wyeliminowanie tych, które wydane zostały z naruszeniem obowiązujących przepisów, zarówno materialnych, jak i procesowych. W niektórych sprawach ustawodawca wprowadza także instytucję kasacji (skargi kasacyjnej). Jak podkreśla jednak Trybunał, prawo do korzystania z tej trzeciej instancji jest czym innym niż prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy i Konstytucja nie zapewnia go w każdej sprawie<sup>35</sup>.

Na treść zasady prawa do sądu składa się także prawo do wyroku sądowego czyli prawo do uzyskania rozstrzygnięcia wiążącego, a więc takiego które w sposób definitywny kończy daną sprawę, podlega wykonaniu i poza pewnymi wyjątkami nie może być zmienione. Zgodnie z ogólną regułą, w polskim systemie prawnym rozstrzygnięcia mogą zyskać przymiot prawomocności już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jeżeli upłynął termin do wniesienia środków zaskarżenia i żadna ze stron nie skorzystała z tego uprawnienia lub też w postępowaniu drugoinstancyjnym na skutek utrzymania w mocy bądź zmiany orzeczenia sądu niższego rzędu. Poprzez uzyskanie prawomocnego orzeczenia jednostka uzyskuje równocześnie prawo do jego wykonania w postępowaniu egzekucyjnym. Brak tego uprawnienia czyniłby prawo do sądu jedynie teoretycznym postulatem pozbawionym możliwości rzeczywistej realizacji. Prawo do egzekucji prawomocnego orzeczenia mie-

<sup>34</sup> *Sądowa kontrola administracji publicznej. Tom 10. System prawa administracyjnego*, red. prof. dr hab. R. Hauser, prof. dr hab. Z. Niewiadomski, prof. dr hab. A. Wróbel, C.H.Beck 2014, opublikowano: Legalis.

<sup>35</sup> Wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK ZU nr 1A/2006, poz. 2.

ści się zatem w szerokiej konstytucyjnej formule prawa do sądu, a zadaniem ustawodawcy jest stworzenie proceduralnych warunków jego realizacji<sup>36</sup>.

Przedstawione powyżej elementy składają się na tradycyjnie rozumiane konstytucyjne prawo do sądu. W 2007 r. Trybunał z art. 45 ustawy zasadniczej wyinterpretował dodatkowo prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy<sup>37</sup>. Uprawnienie to nie dotyczy jednak bezpośrednio uprawnień samej strony postępowania, zatem nie wymaga w niniejszym opracowaniu szerszego omówienia. Z problematyką odpłatności wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych wiąże się bowiem przede wszystkim ten element szeroko rozumianego prawa z art. 45 Konstytucji, który dotyczy samego dostępu do sądu w celu dochodzenia ochrony praw jednostki.

#### IV.

Prawo do sądu nie jest prawem absolutnym i może podlegać pewnym ograniczeniom, po spełnieniu przesłanek ogólnej klauzuli limitacyjnej z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W literaturze podkreśla się nadto, że ograniczenia te muszą uwzględniać specyfikę art. 77 ust. 2 Konstytucji, który zawiera elementy gwarancyjne prawa do sądu i w związku z tym modyfikuje generalne reguły ograniczania praw i wolności z art. 31 ust. 3<sup>38</sup>. W kontekście przedstawionego rozumienia tego prawa pojawia się pytanie, czy ukształtowanie postępowania cywilnego na zasadzie odpłatności, nie stanowi niedopuszczalnej ingerencji, powodującej iluzoryczność i pozorność konstytucyjnego prawa do sądu, zwłaszcza tego jego elementu, który wiąże się z samym zainicjowaniem postępowania w celu sądowej ochrony praw.

Do kosztów procesu cywilnego zaliczyć należy koszty sądowe, w tym opłaty i wydatki i opłaty kancelaryjne, koszty strony, która występuje osobiście lub z pełnomocnikiem niebędącym adwokatem lub radcą prawnym oraz koszty związa-

<sup>36</sup> Wyrok TK z 24 lutego 2003 r. K 28/02, OTK ZU nr 2A/2003, poz. 13 oraz wyrok TK z 4 listopada 2010 r., K 19/06, OTK ZU nr 9A/2010, poz. 96.

<sup>37</sup> Wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK ZU nr 9A/2007, poz. 108.

<sup>38</sup> B. Stępień-Załucka, *Prawo do sądu*, [w:] *System ochrony praw człowieka w RP*, red. H. Zięba-Załucka, Rzeszów 2015, s. 61.

ne z reprezentowaniem strony przez adwokata lub radcę prawnego, albo rzecznika patentowego<sup>39</sup>. Już w momencie wnoszenia do sądu pisma wszczynającego spór, strona obowiązana jest uiścić od niego stosowny wpis, którego wysokość określa Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>40</sup>. Następnie, w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 98 Kodeksu postępowania cywilnego<sup>41</sup>, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Uregulowanie to ma na celu ochronę interesów majątkowych strony, która domagała się udzielenia jej ochrony prawnej i jej żądanie okazało się uzasadnione, bądź też tej, która bez swojej woli stała się stroną postępowania, a żądanie przeciwnika okazało się pozbawione podstaw. Co do zasady zatem, to na stronie postępowania ciąży obowiązek ponoszenia kosztów związanych z jego przeprowadzeniem. Rozwiązanie takie spotkało się z powszechną akceptacją, zarówno w doktrynie, jak i judykaturze z kilku podstawowych względów, związanych przede wszystkim z funkcjami, jakie do odegrania ma instytucja kosztów postępowania.

Po pierwsze, wskazuje się, że wprowadzenie całkowitej bezpłatności postępowania demoralizuje społeczeństwo, poprzez zachętę do wszczynania spraw błahych i niewymagających w rzeczywistości ochrony sądowej. Jednostka, nieobarczona odpowiedzialnością za wynik procesu, nie liczy się z kosztami społecznymi swojej sprawy. Nadto, pełnomocnicy działający z urzędu, w myśl przysługującej każdemu bezpłatnej pomocy prawnej, nie wykazywaliby wymaganej aktywności procesowej. Z drugiej strony jednak podkreśla się, że wprowadzenie zbyt wysokich opłat może zamykać dostęp do sądu. Jako optymalne rozwiązanie wskazuje się zatem model mieszany, w którym od generalnej zasady odpłatności wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych istnieją wyjątki w postaci udzielenia w uzasadnionych przypadkach zwolnienia z kosztów sądowych<sup>42</sup>, a także bezpłatnej pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika.

<sup>39</sup> A. Zieliński, *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz do art. 98–124*, CH Beck 2015, opublikowano: Legalis.

<sup>40</sup> Ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

<sup>41</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.).

<sup>42</sup> K. Korzan, *Koszty postępowania cywilnego a nakłady państwa na utrzymanie wymiaru sprawiedliwości*, Gdańsk 1992, s. 32.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreśla konstytucyjność istniejącego uregulowania, wprowadzającego odpłatność wymiaru sprawiedliwości w procesie cywilnym. Podkreśla, że koszty sądowe są instrumentem polityki państwa służącym do regulowania relacji stron procesowych, a w szerszej perspektywie służą podejmowaniu przez jednostki decyzji co do sposobu prowadzenia swoich interesów i doboru środków ich ochrony. W tym znaczeniu, mają one za zadanie oddzielenie roszczeń oczywiście nieuzasadnionych od tych, które służą ochronie faktycznych praw i wolności jednostki. Funkcja społeczna kosztów postępowania ma na celu w sensie pozytywnym ograniczenie pieniactwa oraz minimalizację zachęt do fikcyjnej ochrony interesów<sup>43</sup>. Konieczność ponoszenia kosztów postępowania, chociażby w postaci opłaty od pozwu jest zatem skutecznym instrumentem przeciwdziałania wszczynania spraw i paraliżowania sprawnego działania wymiaru sprawiedliwości w sytuacji, gdy jednostce nie przysługuje żadne prawo wymagające ochrony sądowej. Wymóg opłacenia pisma inicjującego postępowanie przed sądem sprawia, że na skorzystanie z ochrony sądowej decydują się te jednostki, które są przekonane o słuszności swojego roszczenia i znajdują dla niego podstawę prawną. Należy pamiętać także o fiskalnej funkcji kosztów, która ma na celu odzyskanie przez państwo przynajmniej części wydatków związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości<sup>44</sup>. Z drugiej strony, konieczne jest zachowanie stosownej równowagi pomiędzy interesem państwa a interesem podmiotów korzystających z sądowej ochrony praw<sup>45</sup>. Państwo nie może wprowadzać nadmiernego fiskalizmu, który zaprzeczałby całkowicie samej istocie dostępu do sądu. Wysokość opłat sądowych w ocenie Trybunału nie powinna być zatem nadmierna. Realizacja prawa do sądu nie może doznawać takich ograniczeń, które naruszałby samą istotę tego prawa<sup>46</sup>.

Wychodząc naprzeciw postulatowi niewprowadzania ponad miarę ograniczeń w dostępie do sądu, które czyniłyby to prawo iluzorycznym i pozbawionym rzeczywistej treści, ustawodawca polski uregulował dwie instytucje zapewniające jednostce stosowną ochronę, kiedy z uwagi na złą sytuację finansową w jakiej się znalazła, konieczność poniesienia kosztów postępowania byłaby

<sup>43</sup> Wyrok TK z 2 lipca 2003 r., K 25/01, OTK ZU nr 6A/2003, poz. 60.

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Wyrok TK z 16 czerwca 2008 r., P 37/07, OTK ZU nr 5A/2008, poz. 80.

<sup>46</sup> Wyrok TK z 2 lipca 2003 r., K 25/01.

barierą uniemożliwiającą realizację konstytucyjnego prawa z art. 45. Przepisy procedury cywilnej wprowadzają rozwiązania gwarantujące po spełnieniu określonych w nich przesłanek, zwolnienie od ponoszenia kosztów postępowania oraz możliwość skorzystania z pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Instytucja zwolnienia od kosztów została ukształtowana jako wyjątek od ogólnej reguły odpłatności wymiaru sprawiedliwości. Ustawodawca polski wprowadził dwa rodzaje zwolnienia: z mocy ustawy oraz na podstawie orzeczenia organu orzekającego. Zwolnienie od kosztów sądowych z mocy ustawy zostało uregulowane w art. 96 ust. 1 KSCU. Zgodnie z jego treścią, zwolnienie to przysługuje określonej grupie podmiotów w sprawach tam uregulowanych. Zwolnienie uregulowane w tym przepisie jest niezależne od statusu majątkowego strony. Ratio legis tego przepisu należy zatem upatrywać w konieczności zapewnienia większej ochrony pewnym kategoriom podmiotów, z uwagi np. na ich słabszą pozycję względem przeciwnika procesowego (zwolnienie od kosztów pracownika wnoszącego odwołanie do sądu pracy czy też strony dochodzącej roszczeń alimentacyjnych). Strona zwolniona z mocy ustawy z konieczności ponoszenia kosztów sądowych zyskuje zatem w tym zakresie gwarancję rozpoznania jej sprawy przez organ orzeczniczy, a przez to realizuje swoje prawo dostępu do sądu. Jak podkreśla się jednak w orzecznictwie, zwolnienie od kosztów sądowych nie oznacza zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów postępowania przeciwnikowi, w przypadku przegrania sprawy. W tym zakresie nadal obowiązuje ogólna reguła z art. 98 k.p.c. Zwolnienie uregulowane w przepisie art. 96 KSCU odnosi się zatem jedynie do sytuacji strony wobec Skarbu Państwa, nie wyłącza natomiast odpowiedzialności za wynik procesu<sup>47</sup>. Rozwiązanie takie należy uznać za słuszne. Uprzywilejowanie pewnej grupy podmiotów z uwagi na charakter sprawy, w jakiej domagają się one ochrony prawnej, uzasadnia zwolnienie ich w początkowej fazie procesu z konieczności ponoszenia kosztów. Niezależnie od tego, każdy z tych podmiotów decydując się na wszczęcie postępowania, powinien realnie ocenić swoje szanse na powodzenie i liczyć się z ewentualną przegraną, która pociągnie za sobą konieczność zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika. W ten sposób instytucja kosztów postępowania realizuje podkreślaną przez Trybunał pozytywną funkcję społeczną. Brak jest natomiast racjonal-

<sup>47</sup> Postanowienie SN z 13 października 2010 r., I CZ 42/10, LEX nr 1380844.



nych argumentów za tym, aby koszty poniesione przez przeciwnika w przypadku jego wygranej zostały pokryte ze środków Skarbu Państwa i wyłączona tym samym była zasada z art. 98 k.p.c.

Drugi przypadek zwolnienia od kosztów sądowych na mocy obowiązujących przepisów zachodzi, gdy ze względu na sytuację materialną, strona nie jest w stanie ich ponieść. Może ona wówczas uzyskać zwolnienie na mocy orzeczenia sądu lub referendarza sądowego wydanego w formie postanowienia. Zakres podmiotowy tego zwolnienia jest bardzo szeroki, może go uzyskać strona, jak również inny uczestnik postępowania sądowego, będący nie tylko osobą fizyczną, ale także osobą prawną lub jednostką organizacyjną niebędącą osobą prawną, organizacją pożytku publicznego, a w określonej kategorii spraw nadto organizacją pozarządową (przepisy art. 102–104 KSCU), przy czym w przypadku każdego z tych podmiotów ustawodawca określił przesłanki warunkujące zwolnienie. Przy osobie fizycznej będzie to konieczność złożenia oświadczenia w przedmiocie niemożności poniesienia kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, z kolei osoba prawna wykazać musi, że nie ma dostatecznych środków na uiszczenie kosztów. W każdym przypadku zatem zwolnienie z kosztów sądowych na mocy postanowienia organu orzeczniczego warunkowane jest sytuacją ekonomiczną podmiotu, który o to wnosi. Podkreśla się, że nie ma znaczenia przeświadczenie organu rozpatrującego wniosek o niecelowość prowadzenia postępowania ze względu na niewielkie szanse wyegzekwowania roszczenia, za wyjątkiem roszczenia oczywiście nieuzasadnionego<sup>48</sup>. Zwolnienie przez sąd może dotyczyć całości kosztów sądowych, albo ich części, kiedy po analizie sytuacji majątkowej strony sąd dojdzie do przekonania, że jest ona w stanie ponieść koszty do pewnej kwoty czy w pewnym procencie.

Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych realizuje konstytucyjną zasadę dostępu do sądu, przyznając ze strony państwa pomoc finansową osobom najuboższym, które chcą dochodzić swoich praw przed niezależnym, bezstronnym, właściwym i niezawisłym organem. Ochrona prawa z art. 45 Konstytucji ulega wzmocnieniu także poprzez konieczność wyczerpującego

<sup>48</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, Warszawa 2014. s. 124.

wyjaśnienia wszystkich okoliczności dotyczącej sytuacji finansowej wnioskodawcy w przypadku odmowy przez sąd uwzględnienia wniosku o zwolnienie<sup>49</sup>. Co więcej, na odmowę zwolnienia od kosztów sądowych przysługuje zażalenie, strona ma zatem prawo do rozpatrzenia jej wniosku w wyniku kontroli instancyjnej.

Warunkiem skorzystania z instytucji zwolnienia od kosztów jest w każdym przypadku złożenie przez stronę oświadczenia zawierającego dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania się tej osoby. Sąd musi mieć bowiem możliwość oceny, czy konieczność poniesienia w danym wypadku kosztów sądowych doprowadzi do pozbawienia strony konstytucyjnego prawa do sądu. Zwolnienie od kosztów sądowych nie będzie obejmowało np. sytuacji, gdy strona z uwagi na przejściowe trudności nie dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi<sup>50</sup>. Należy mieć na uwadze, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych ma charakter wyjątkowy. Koszty sądowe nie mogą być postrzegane jako obciążające tylko zamożnych obywateli, bowiem stanowią dochód służący prawidłowemu funkcjonowaniu całego wymiaru sprawiedliwości. W sytuacji zwolnienia strony od konieczności ponoszenia kosztów postępowania, obciążają one Skarb Państwa, a więc wszystkich podatników. Jak wskazuje się w orzecznictwie, koszty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych, a zwolnienie od ich ponoszenia jest odstępstwem od konstytucyjnego obowiązku ich równego i powszechnego ponoszenia z art. 84 Konstytucji<sup>51</sup>. Sąd rozstrzygający w sprawie zwolnienia od kosztów sądowych musi zatem w każdym przypadku mieć na celu zapewnienie odpowiedniej równowagi wartości konstytucyjnych, ochrona interesów indywidualnych nie może bowiem następować z pogwałceniem konstytucyjnego prawa przysługującego innym jednostkom.

Drugą z instytucji mających za zadanie zapewnić stronie prawo do sądu poprzez należyty poziom ochrony jej praw w postępowaniu cywilnym jest pomoc prawna udzielona z urzędu. Zwiększając dostępność do wymiaru sprawiedliwości dla strony ubogiej a jednocześnie nieporadnej, instrument ten nadaje realną treść konstytucyjnemu prawu z art. 45.

<sup>49</sup> Postanowienie SN z 28 czerwca 2000 r., III RN 205/99, OSNP 2001/9/298.

<sup>50</sup> Postanowienie SA w Rzeszowie z 19 lipca 2013 r., I Acz 467/13, LEX nr 1331103.

<sup>51</sup> Postanowienie SA w Rzeszowie z 26 lipca 2013 r., I Acz 483/13, I Acz 483/13, LEX nr 1350420.

Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.p.c., strona zwolniona przez sąd od kosztów sądowych w całości lub części może domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego. Prawo takie przysługuje także stronom niezwolnionym od kosztów sądowych, po złożeniu oświadczenia o treści uregulowanej w art. 117<sup>1</sup> k.p.c. W przypadku instytucji ustanowienia dla strony pomocy prawnej z urzędu, nie wystarczy jednak wykazanie ekonomicznej niemożności poniesienia kosztów wynagrodzenia pełnomocnika. Sąd musi dodatkowo stwierdzić, że w danej sprawie udział takiego pełnomocnika jest potrzebny. Ustawodawca nakłada zatem na organ orzekający obowiązek rozważenia celowości udziału adwokata w sprawie według stanu sprawy na chwilę zgłoszenia wniosku<sup>52</sup>. Sąd uwzględni wniosek o udzielenie pomocy prawnej z urzędu tylko wtedy, gdy uzna, że ze względu na skomplikowany charakter sprawy, strona nie jest w stanie samodzielnie efektywnie reprezentować swoich interesów przy jednoczesnym braku środków finansowych na skorzystanie z odpłatnej pomocy prawnej. Sąd musi zatem w sposób przemyślany i dokładny rozważyć sytuację strony i ocenić, czy obydwie z przesłanek warunkujące przyznanie jej prawa pomocy zostały spełnione. W przeciwnym razie może narazić się na zarzut pozbawienia możliwości obrony praw, co skutkować może nieważnością postępowania. Przy czym zgodnie z poglądem prezentowanym w orzecznictwie, nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu tylko w wyjątkowych przypadkach może zostać zakwalifikowane jako skutkujące nieważnością<sup>53</sup>. Sąd Najwyższy wskazuje, że odmowa uwzględnienia wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw i nie narusza art. 6 EKPCz<sup>54</sup>. Nie sposób przyjąć, aby sama odmowa udzielenia pełnomocnika z urzędu skutkowałą pozbawieniem możliwości obrony praw. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika podlega indywidualnej ocenie ze strony sądu, który uwzględni go, jeżeli uzna udział pełnomocnika za potrzebny<sup>55</sup>. W szczególności odmowa ustanowienia pełnomocnika nie będzie powodowała niemożności obrony przez stronę swoich praw, gdy wykazuje ona wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe<sup>56</sup>. Z uwagi na rzetelność procesu, wniosek

<sup>52</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *op.cit.*, s. 132.

<sup>53</sup> Wyrok SN z 29 maja 2013 r., I PK 3/13, LEX nr 1383242.

<sup>54</sup> Wyrok SN z 16 lutego 1999 r., II UKN 418/98, OSNP 2000/9/359.

<sup>55</sup> Wyrok SA w Warszawie z 10 października 2014 r., I ACa 439/14, LEX nr 1498925.

<sup>56</sup> Wyrok SA w Białymstoku z 24 września 2014 r., I ACa 326/14, LEX nr 1526926.

o przyznanie pomocy prawnej powinien zostać rozpatrzony bez zbędnej zwłoki, a zwłaszcza przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie<sup>57</sup>.

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie dopuszcza istnienie instytucji prawa pomocy ze strony państwa, jednak stwierdza, że nie ma ona charakteru nieograniczonego, a jej celem nie jest zapewnienie każdorazowej dostępności wymiaru sprawiedliwości w każdej sprawie. Jeżeli ograniczenia w korzystaniu z instytucji zwolnienia od kosztów i przyznania pełnomocnika z urzędu wypełniają przesłanki ogólnej klauzuli limitacyjnej z art. 31 ust.3 Konstytucji, to nie są one nadmierne i nie przekreślają samej istoty prawa do sądu. Należy bowiem mieć na uwadze funkcję kosztów postępowania, przejawiającą się w zabezpieczeniu przed nadużywaniem prawa do sądu i podejmowaniu prób dochodzenia praw oczywiście bezzasadnych<sup>58</sup>.

Rozwiązania przyjęte w ramach Kodeksu postępowania cywilnego oraz Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należy ocenić pozytywnie. Dzięki możliwości skorzystania ze zwolnienia z kosztów oraz z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, wymiar sprawiedliwości staje się dostępny dla każdego, kto chce dochodzić sądowej ochrony swoich praw. Prawo do sądu nie zostało bowiem ukształtowane jako prawo ludzi bogatych. Jednocześnie, w celu przeciwdziałania nadużyciom, ustawodawca słusznie uzależnił dopuszczalność skorzystania z tych instytucji od spełnienia pewnych przesłanek. Generalną zasadą postępowania cywilnego jest bowiem jego odpłatność, a dopuszczalność zwolnienia od ponoszenia kosztów sądowych jak i skorzystanie z bezpłatnej pomocy prawnej zostały ukształtowane na zasadzie wyjątku.

## V.

Na tle przytoczonych rozwiązań prawnych zawartych w Konstytucji oraz aktach niższego rzędu oraz po zaprezentowaniu stanowiska międzynarodowych i krajowych organów orzeczniczych należy sformułować wnioski, w myśl którego samo istnienie modelu odpłatnego procesu cywilnego nie stoi w sprzeczności z dostępem do sądu. Prawo do sądu, gwarantowane

<sup>57</sup> Wyrok SN z 11 lipca 2012 r., II CSK 657/11, OSNC 2013/4/49.

<sup>58</sup> Wyrok TK z 16 czerwca 2008 r., P 37/07, OTK ZU nr 5A/2008, poz. 80.

w art. 45 ustawy zasadniczej, może bowiem podlegać stosownym ograniczeniom, mieszczącym się w ramach ogólnej klauzuli limitacyjnej. Za takim rozwiązaniem przemawia przede wszystkim społeczna funkcja kosztów, przejawiająca się w ograniczeniu pieniactwa i dochodzeniu przed sądem roszczeń oczywiście bezzasadnych. Nie bez znaczenia jest także funkcja fiskalna i chęć uzyskania przez państwo przynajmniej częściowego zwrotu wydatków związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości. Należy jednak pamiętać o ukształtowaniu kosztów postępowania na takim poziomie, aby nie były one barierą uniemożliwiającą skorzystanie z sądowej ochrony praw przez jednostki najuboższe. Przy ustalaniu wysokości kosztów, jak i zasad ich ponoszenia, na ustawodawcy ciąży zatem obowiązek wyważenia sprzecznych interesów pomiędzy przysługującym jednostce dostępem do wymiaru sprawiedliwości, a ochroną interesu publicznego. Wychodząc naprzeciw tym zadaniom, ustawodawca stworzył po stronie osób ubogich prawo do zwolnienia od kosztów oraz uzyskania bezpłatnej pomocy prawnej, w myśl zasady, że prawo do sądu nie jest prawem tylko ludzi bogatych. Wymóg spełnienia odpowiednich przesłanek w celu uzyskania pomocy ze strony państwa nie ma natomiast na celu dokonywania selekcji osób, którym przysługuje sądowa ochrona praw, ale przeciwdziałanie nadużywaniu prawa do sądu i domagania się ochrony roszczeń w rzeczywistości nieistniejących bądź też oczywiście bezzasadnych. Co więcej, podkreślić należy także, że jednostka, która wygrała proces cywilny, a więc jej racje co do konieczności ochrony sądowej okazały się słuszne, uzyska od przeciwnika zwrot poniesionych przez nią kosztów, zgodnie z powszechną regułą procesu cywilnego, iż „przegrywający płaci.” W takiej sytuacji koszty poniesione przez powoda są jedynie tymczasowe, a jeżeli jest on przekonany o słuszności swojego stanowiska, nie musi obawiać się obciążeń finansowych.

W ocenie autorki, wymóg ponoszenia kosztów sądowych nie zmniejsza dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Przeciwnie – przeciwdziałając wszczynaniu postępowań pozbawionych jakiegokolwiek podstawy faktycznej i prawnej powodujących paraliż wymiaru sprawiedliwości, zwiększa szanse ochrony praw uzasadnionych, dając ich beneficjentom należyłą ochronę prawną.

**Literatura**

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Bukowski T., *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971.
- Flaga-Gieruszyńska K., *Postępowanie cywilne. Komentarz praktyczny dla sędziów i pełnomocników procesowych. Wzory pism sądowych i procesowych z przykładowymi stanami faktycznymi, linie orzecznicze, koszty sądowe*, Warszawa 2014.
- Korzan K., *Koszty postępowania cywilnego a nakłady państwa na utrzymanie wymiaru sprawiedliwości*, Gdańsk 1992.
- Mądrzak H., *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Sarnecki P., *Artykuł 45*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Sądowa kontrola administracji publicznej. Tom 10. System prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, C.H. Beck 2014, Legalis.
- Skrzydło W., Grabowska S., Grabowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, Warszawa 2009.
- Skrzydło W., *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Kraków 2004.
- Stępień-Załucka B., *Prawo do sądu*, [w:] *System ochrony praw człowieka w RP*, red. H. Zięba-Załucka, Rzeszów 2015.
- Tuleja P., *Prawo do sądu*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, Warszawa 2011.
- Waligórski M., *Proces cywilny – Funkcja i struktura*, Warszawa 1947.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008.
- Zieliński A., *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz do art. 98–124*, C.H. Beck 2015, Legalis.